

Wybrane problemy historii medycyny. W kręgu epistemologii i praktyki

pod redakcją

Anity Magowskiej, Katarzyny Pękackiej–Falkowskiej i Michała Oweckiego

Wydawnictwo Kontekst
Poznań 2020

Roksana Wilczyńska

Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0003-3194-9393

e-mail: roksana.wil@wp.pl

Historia farmacji na łamach „Biuletynu Informacyjnego” Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Bydgoszczy. Historia samorządu aptekarskiego

Streszczenie. Opracowanie przedstawia zakres tematyki historyczno–farmaceutycznej podejmowanej na łamach „Biuletynu Informacyjnego” Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Bydgoszczy (P–KOIA). Szczegółowo przeanalizowano artykuły i komunikaty dotyczące dziejów aptekarstwa. Źródła drukowane w postaci 138 numerów „Biuletynu Informacyjnego” P–KOIA, wydanych w latach 1994–2016, poddano analizie za pomocą metody chronologiczno–problemowej. Ustalono, że na łamach biuletynu w badanym okresie ukazały się 143 artykuły i komunikaty o tematyce historycznej. Publikowane były w stałych działach. Obejmowały tematy związane z historią farmacji i medycyny, w tym dziejów aptekarstwa. Wśród publikowanych treści pojawiły się także zawiadomienia o ważnych wydarzeniach związanych z działalnością badawczą farmaceutów z zakresu historii farmacji i sprawozdania z nich. Najliczniejszą grupę tworzyły nekrologi i wspomnienia o zmarłych farmaceutach z regionu podlegającego P–KOIA. Przeanalizowane artykuły są dowodem szerokiego zainteresowania farmaceutów tematyką historyczną dotyczącą ich zawodu. Czasopismo stanowiło źródło informacji zarówno o ruchu naukowym w zakresie historii farmacji jak i wydarzeniach dawnych.

Pierwszy samorząd aptekarski na terenie Kujaw i Pomorza został utworzony w 1901 r. na mocy ustawy pruskiej. Powołane w ten sposób okręgowe izby aptekarskie podlegały pod jurysdykcję Naczelnej Izby Aptekarskiej z siedzibą w Berlinie. Zakończyły one swoją działalność w 1920 r. wraz z przyłączeniem tych terenów do Polski¹. Przyjęta 25 marca 1938 r. „Ustawa o wykonywaniu zawodu aptekarskiego”, dała podstawy do wypracowania „Ustawy o izbach aptekarskich”. Weszła ona w życie 15 czerwca 1939 r., jednak wybuch wojny nie pozwolił na zrealizowanie jej założeń². W 1939 r. po zajęciu przez Wehrmacht terenów ówczesnego województwa pomorskiego rozpoczęła się akcja przejmowania aptek

¹ Mamela 1996, s. 89.

² Ślusarczyk 2016, s. 43.

i ich depolonizacji. Utworzone wtedy okręgowe izby aptekarskie pozwalały niemieckiemu państwu totalitarnemu sprawować kontrolę nad zawodem farmaceutycznym.

Pierwsza polska izba aptekarska powstała w lipcu 1944 r. w Lublinie. Wraz z odzyskiwaniem kolejnych obszarów tworzyły się następne lokalne samorządy aptekarskie. Ostatecznie zorganizowano 14 izb. Sytuacja ta jednak nie utrzymała się długo, ponieważ już w styczniu 1951 r. weszła w życie ustawa o likwidacji izb aptekarskich. Na podstawie innej ustawy apteki zostały w tym samym czasie upaństwowione, a farmaceuci stracili swoją niezależność zawodową. Zmiana ustroju politycznego po 1989 r. dała środowisku aptekarskiemu kolejną możliwość na utworzenie samorządnych organizacji. Po długich staraniach i dyskusjach farmaceutów, 19 kwietnia 1991 r. Sejm uchwalił ustawę o izbach aptekarskich³.

Jedną z nich była Pomorsko-Kujawska Okręgowa Izba Aptekarska w Bydgoszczy (dalej: P-KOIA w Bydgoszczy). Nawiązywała do tradycji izby utworzonej 4 marca 1945 r. z inicjatywy mgra farm. Henryka Kowalewskiego, jej pierwszego prezesa⁴. Z początkiem kwietnia przystąpiono do organizowania biura, co okazało się zadaniem niełatwym. Brak jakichkolwiek środków finansowych uniemożliwiał wykup, czy choćby wynajem, lokalu. Pierwsze spotkania zarządu odbywały się zatem w aptece dzierżawionej przez prezesa izby, a mianowicie w poniemieckiej aptece „Pod Łabędziem”, przy Al. 1 Maja 5 (dziś ul. Gdańskiej 5) w Bydgoszczy. W połowie sierpnia 1945 r. siedziba izby została przeniesiona do lokalu znajdującego się powyżej wspomnianej apteki⁵.

Pomorska OIA w Bydgoszczy odegrała znaczącą rolę w zabezpieczeniu i późniejszym wykorzystaniu poniemieckiego majątku. Rozpoczęto od rejestracji ocalałych poniemieckich aptek, pomagano także rozstrzygać kwestie prawne w imieniu spadkobierców przedwojennych właścicieli. Izba przeprowadziła również akcję przejęcia poniemieckich leków i surowców, które następnie zostały podzielone pomiędzy podległe jej apteki⁶. Członkowie izby brali udział w przedsięwzięciach społecznych, co w niektórych przypadkach mogło być wyrazem dostosowywania się do szerzącej się państwowej propagandy⁷.

Pierwsze zmiany w izbach zostały dokonane pod wpływem nacisków władzy 14 sierpnia 1948 r. Na podstawie dekretu z 8 listopada 1946 r., Ministerstwo Zdrowia nakazało prezesom izb zwołać zebranie do 1 września 1948 r. celem wyboru nowych prezesów oraz dwóch wiceprezesów. Przykład Pomorskiej OIA ilustruje, jak upolityczniono samorząd farmaceutów, gdyż powołani prezesi i wiceprezesi byli członkami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej⁸.

³ Hechmann 2001, s. 3–4.

⁴ Mameła 1996, s. 123.

⁵ Ślusarczyk 2016, s. 147.

⁶ Ibidem, s. 149.

⁷ Ibidem, s. 153.

⁸ Ibidem, s. 156.

I Zjazd Delegatów Okręgowej Izby Aptekarskiej w Bydgoszczy odbył się 8 listopada 1991 r. Podczas spotkania wybrano władze, zmieniona została także nazwa na Pomorsko-Kujawską Okręgową Izbę Aptekarską. Pierwszym prezesem został mgr farm. Edmund Sieradzki⁹. W latach 1995–1999 prezesem izby była mgr farm. Nina Rodzik¹⁰. Na zjeździe w 1999 r. nowym prezesem został wybrany mgr farm. Andrzej Wróbel¹¹, który obejmował to stanowisko przez dwie kadencje do roku 2004. Następnie na krótko prezesem izby został Stanisław Babiński. Jego kadencja zakończyła się zaledwie po 9 miesiącach, gdyż zmarł nagle 3 listopada 2004 r. Na zjeździe nadzwyczajnym nowym prezesem wybrano mgr farm. Piotra Chwałkowskiego. Funkcję tę pełnił przez 11 lat. W 2019 r. prezesem izby pozostaje Małgorzata Pietrzak¹², która została powołana na to stanowisko na VII Okręgowym Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym, który odbył się 5 grudnia 2015 r.¹³

Izba od początku swojej działalności podejmowała wiele inicjatyw, które miały na celu integrację środowiska farmaceutycznego, odbudowanie pozycji aptekarza, a także tworzenie wykwalifikowanej kadry. Poprzez współpracę z innymi instytucjami, jak: Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny, Kujawsko-Pomorska Kasa Chorych, samorząd zawodowy lekarzy, Oddział Bydgoski Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, Izba Gospodarcza „Apteka Polska”, a także firmami farmaceutycznymi udało się wypracować porozumienie dotyczące kształtowania wizerunku aptekarza¹⁴.

Charakterystyka „Biuletynu Informacyjnego” Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej

W roku 1994 r., z inicjatywy członków P-KOIA w Bydgoszczy ukazał się pierwszy numer jej biuletynu. Od tamtej pory, z drobnymi odstępstwami, był wydawany regularnie co kwartał. Od początku wydawcą biuletynu była P-KOIA. W analizowanym okresie, czyli od 1994 r. do lipca-sierpnia 2016 r., wydano 138 numerów periodyku. Autorami tekstów zamieszczanych na jego łamach są głównie farmaceuci. Sporadycznie jednak publikowane były artykuły napisane przez przedstawicieli innych zawodów. Autorzy, których publikacje zamieszczano na łamach biuletynu, pochodzą z całej Polski. Wyróżnić można kilka osób, które regularnie pisywały do periodyku. Należy do nich Aleksander Drygas, który opublikował na łamach biuletynu 15 artykułów. Stałą współpracę rozpoczął w 1996 r., kiedy to napisał artykuł „Krótki przegląd dziejów aptekarstwa”¹⁵. Wojciech Roeske opracował natomiast życiorys Ignacego Łukasiewicza w cyklu 10 artykułów, które ukazywały

⁹ Por.: Hechmann 2001, s. 24.

¹⁰ Por.: Hechmann 2001, s. 25.

¹¹ Por.: Hechmann 2001, s. 26.

¹² Borys, Godlewska 2016, s. 28.

¹³ Ibidem, s. 16–20.

¹⁴ Ibidem, s. 26.

¹⁵ Drygas 1996, s. 27–28.

się w kolejnych numerach biuletynu. Pierwszy z nich, zatytułowany „Ignacy Łukasiewicz. cz. I”, znalazł się w numerze 46 16. Wieloletni redaktor naczelny, mgr farm. Michał Pawłowski, oprócz „Słowa wstępnego”, które dołączał do każdego numeru biuletynu, napisał przeszło 70 tekstów. Reszta autorów publikowała z różną częstotliwością. Najwięcej, bo aż 20 autorów, opublikowało tylko jeden tekst. Napisania dwóch artykułów podjęło się 7 autorów, natomiast 3 lub 4 teksty napisały trzy osoby. W dwóch przypadkach autorzy podjęli się opracowania 5 lub 6 tematów. Można zatem zauważyć, że zdecydowana większość autorów, nie wiązała się z biuletynem na dłużej.

Biuletyn od początku miał format A5, ale od roku 2009 wydawany jest w rozmiarze niestandardowym, 160mm x 210mm. Początkowo objętość biuletynu była zmienna i mieściła się w zakresie od 20 do 60 stron. Od numeru 93 czasopismo ma stałą objętość tj. 20 stron.

Czasopismo podzielone było na stałe działy. Niektóre z nich prezentowane są w prawie niezmiennionej formie do końca 2019 r. Znaczącą zmianę można jednak zauważyć w sianie graficznej, bowiem od 2012 r. biuletyn drukowany jest w kolorze. W analizowanym okresie zwiększał się również jego nakład, od 700 egzemplarzy w 1994 r. do 1650 w 2016 r. Na łamach biuletynu można również prześledzić zmiany, które następowały w składzie zespołu redakcyjnego. Najdłużej związany z czasopismem był jego pierwszy redaktor naczelny, mgr farm. Michał Pawłowski.

Początkowo na łamach biuletynu przede wszystkim informowano aptekarzy należących do izby o jej działalności. Od pierwszych numerów regularnie zamieszczano sprawozdania ze zjazdów, spotkań czy zebrań w obrębie izby. Nie mniej istotne było – wspomniane już – słowo wstępne, podsumowujące ważne wydarzenia w środowisku aptekarskim, czy też odnoszące się do ciekawszych tematów podejmowanych w biuletynie. Informowano także o szkoleniach dostępnych dla farmaceutów, w ramach kształcenia zawodowego. W biuletynie informowano także o nowych aptekach i zmianach obsady kierowniczej aptek. Od początku istnienia czasopisma znajdowały się w nim również działy związane z historią farmacji, „Ocalić od zapomnienia” oraz „Z żałobnej karty”. Działy wyodrębnione na łamach czasopisma od jego pierwszego numeru to: „Słowo Redaktora Naczelnego” lub „Słowo Prezesa”, „Z działalności P-KOIA”, „Z działalności Oddziału Bydgoskiego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego”, „Z Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego w Bydgoszczy”, „Szkolenie”, „Nowe apteki, zmiany, zakończenia działalności”, „Z Bydgoskiego Zrzeszenia Właścicieli Aptek”, „Z regionu K-P Krajowej Izby Gospodarczej »Apteka Polska«”, „Ocalić od zapomnienia”, „Wolna trybuna”, „Głosy prasy”, „Pisma, komunikaty”, „Z żałobnej karty”, „Varia”.

Po 2009 r. zaobserwować można było pewną niekonsekwencję w redagowaniu biuletynu. Każdy numer co prawda otwierał wstęp redaktora naczelnego i w nielicznych przypadkach słowo prezesa izby, na końcu zaś zamieszczano tzw. „Varia”, które obejmowały

¹⁶ Roeske 2003, s. 37–40.

rozmaite treści, takie jak kącik humoru, czy twórczość artystyczna farmaceutów, lecz zmieniała się kolejność działów tematycznych. Znaczące zmiany przyniósł numer 93, który ukazał się w zupełnie innej odsłonie graficznej, co było związane z podjęciem współpracy z nową drukarnią. Zminimalizowano liczbę działów i nadano im inne tytuły. Można zatem wyróżnić kilka stałych części: „Słowo Redaktora Naczelnego”, „Od Redakcji”, „Okręgowy Zjazd Sprawozdawczy”, „Aptekarskie sprawy”, „Apteka i prawo”, „Informacje i ogłoszenia”, „Moim zdaniem”, „Pożegnania / Wspomnienia” i „Po pracy”.

Wprowadzone na początku działów tematyczne nie zostały całkowicie usunięte z biuletynu. W dziale „Aptekarskie sprawy” umieszczano informacje o ważnych wydarzeniach w izbie¹⁷. Ponadto było to miejsce na informacje o najnowszych doniesieniach naukowych¹⁸, czy wywiady z osobami ze środowiska aptekarskiego¹⁹. Dział „Informacje i ogłoszenia” wchłonął „Z działalności P-KOIA”, „Z działalności Oddziału Bydgoskiego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego” i „Z Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego w Bydgoszczy”. Tu znalazły się także informacje o szkoleniach, sympozjach i zjazdach. Zamieszczano zarówno zaproszenia na określone wydarzenia jak i sprawozdania z ich przebiegu.

Nie zaprzestano publikowania informacji o zmarłych farmaceutach z P-KOIA, kontynuując dział „Z żałobnej karty” jako „Pożegnania”. Treści, które wcześniej zawierały się w działach: „Ocalić od zapomnienia”, „Głosy Prasy” oraz „Varia” zostały przekierowane do części „Po pracy”. Po objęciu stanowiska redaktora naczelnego przez mgra farm. Lucjana Borysa dokonana się kolejna ewolucja tematyki i układu treści. Od numeru 119 zaczął się regularnie pojawiać dział „Z historii farmacji”. Natomiast numer 123 biuletynu z 2014 r. przyniósł zmianę wizualną, odtąd istotna stała się jego szata graficzna.

Z przeprowadzonej analizy działów biuletynu, można wywnioskować, że ogólny zakres zainteresowań pozostał niezmienny. Zdecydowana większość poruszanych tematów pojawiała się stale na przestrzeni badanego okresu. Świadczy to o przemyślanej od początku strukturze biuletynu jak i o ciągłości zainteresowań farmaceutów.

Historia farmacji w „Biuletynie Informacyjnym”

Analizując kolejne numery biuletynów natrafić można na pokaźny zbiór artykułów związanych z historią farmacji. W 138 numerach czasopisma pojawiły się aż 143 teksty o tematyce historycznej. W celu ułatwienia opisanego tych treści wyróżniono pięć kategorii: dzieje aptekarstwa; przybliżenie sylwetki wybitnych farmaceutów; historia farmacji w czasie I i II wojny światowej; artykuły interdyscyplinarne; wspomnienia farmaceutów; pożegnania; varia. Należy przy tym zauważyć, że te umowne kategorie historii farmacji

¹⁷ Fischer 2012, s. 8.

¹⁸ Jurgowiak 2012, s. 8.

¹⁹ Godlewska 2012, s. 14–16.

rozpoznać można już w pierwszych numerach biuletynu. Zmianą, którą niewątpliwie należy uznać za korzystną, jest dołączanie bibliografii do artykułów pojawiających się w późniejszych latach, jednak nie zawsze było to regułą.

Dzieje aptekarstwa

Najwięcej, bo aż 43, artykułów dotyczyło dziejów aptekarstwa na terenie działalności P-KOIA. Przykładowe tematy, jakie poruszano, to historia samorządu aptekarskiego, działalność muzeów farmaceutycznych oraz inne zagadnienia historii farmacji. „Jak historycznie postrzegać dzieje farmacji” to tytuł artykułu autorstwa A. Drygasa. Jest to bardzo dobry przyczynek do rozważań na temat historii farmacji w kontekście analizowanego czasopisma. Autor co prawda nie udziela jednoznacznej odpowiedzi na tak zadane pytanie, zachęca jednak czytelników do refleksji, jak analizować fakty historyczne, a także wskazuje na konieczność szukania informacji w różnych źródłach²⁰. Wyróżnia także ważne momenty w historii aptekarstwa, dzieląc ją tym samym na: „1. okres przedaptekarSKI zaczynający się gdzieś w zamierzchłych czasach i kończący się na roku 1240, 2. okres aptekarski zapoczątkowany właśnie w r. 1240, 3. okres farmacji akademickiej zapoczątkowany w r. 1777.”²¹.

Przyjmując zaproponowany podział, prześledzić można zakres zainteresowań farmaceutów-historyków nadsyłających teksty do biuletynu. Zdecydowana większość z nich przedstawia dzieje aptekarstwa po r. 1777, jednak można odnaleźć i publikacje dotyczące „okresu przedaptekarskiego” oraz po 1240 r. Artykuły te są różnorodne i nie można wyróżnić wspólnego mianownika w formie prezentowania danego zagadnienia. Wszystkie jednak w jakiś sposób odnoszą się do szerokiego pojęcia „dziejów aptekarstwa”.

O żywym zainteresowaniu farmaceutów tematyką historyczną świadczą również wydawane przez nich książki, o czym informowano na bieżąco na kartach biuletynu. Odnaleźć zatem można fragment publikacji „Materiały do historii aptek wielkopolskich” autorstwa Leonarda Kostrzeńskiego, z informacją o możliwości zakupu reprintsu i wskazaniem, że jest to cenny nabytek dla każdej apteki²². Równie mocno rekomendowana była książka znanego toruńskiego farmaceuty Z. Mamęły „Siedem wieków aptekarstwa toruńskiego”²³. W 2007 r. ukazał się artykuł nawołujący do włączenia się w akcję utworzenia słownika biograficznego polskich farmaceutów. Jednocześnie przytoczona została historia utworzenia i działalności Fundacji Słownika Biograficznego Farmaceutów Polskich, której starania miały doprowadzić do jego wydania. Niestety z powodu braku funduszy prace za-

²⁰ Drygas 2000, s. 23.

²¹ Ibidem, s. 29.

²² Pawłowski 1997a, s. 27-29.

²³ Pawłowski 1997b, s. 26.

wieszono. Michał H. Umbreit jako Przewodniczący Rady Nadzorczej Fundacji Słownika Biograficznego Farmaceutów Polskich, podkreślał wagę tego opracowania, stwierdzając, że: „dzisiejszy Farmaceuta, okazując szacunek dla przeszłości zawodu, powinien chronić relikty jego przeszłości, upowszechniać znajomość historii i tradycji zawodu, uznając je jako ważny współczynnik determinujący kształtowanie współczesnych i przyszłych pokoleń polskiej farmacji”²⁴.

Powstanie biuletynu wiąże się nierozdzielnie z utworzeniem samorządu aptekarskiego, dlatego też wśród artykułów znalazły się cztery obszernie teksty dotyczące jego historii. Oprócz chronologii wydarzeń, składu osobowego izby oraz przybliżenia sylwetek zasłużonych działaczy, poruszano w nich problemy, z którymi muszą mierzyć się farmaceuci w trosce o dobro pacjenta, jak i o wizerunek swojego zawodu.

Na łamach biuletynu opisano historię ośmiu aptek: „Pod Rycerzem” w Chełmnie²⁵, Apteki w Barcinie²⁶, „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy²⁷, „Pod Złotym Orłem” w Bydgoszczy²⁸, „Pod Krzyżem” w Inowrocławiu²⁹, „Pod Orłem” w Łabiszynie³⁰, „Pod Orłem” w Świeciu nad Wisłą³¹ oraz Apteki „Św. Faustyny” w Toruniu³². Punktem wyjścia dla autorów wszystkich tych artykułów jest uzyskanie koncesji na otwarcie apteki oraz sylwetka pierwszego właściciela. Przykładowo, M. Pawłowski przywołując historię apteki łabiszyńskiej w ten sposób opisuje jej początki:

Aptekę w tym mieście założył w roku 1778 aptekarz Hering i była ona najstarszą w byłym powiecie szubińskim. Następnym właścicielem był kand. farm. Küster. Ciekawostką jest, że w czasie rewizji przeprowadzonej w roku 1846 okazało się, że nie posiadał on wymaganej koncesji. Zważywszy jednak, że urządzenie apteki i jej prowadzenie było pochwały godne [...] udzielono mu koncesji na dalsze prowadzenie apteki³³.

Dalej wymieniano kolejnych właścicieli aptek, przywołując również okoliczności, w jakich dochodziło do ich zmiany. Dobrze obrazuje to przykład historii Apteki „Pod Złotym Orłem” w Bydgoszczy:

W 1794 r. aptekarz Ludwik Kuhlbronn zamierzał nabyć aptekę od J. Kluge. [...] Nie doszło jednak do transakcji z powodu śmierci J. Klugego, który wyznaczył swoim spadkobiercą brata duchownego Ehrharda z Alt Schottland. [...] L. Kuhlbronn na krótko stał się

²⁴ Umbreit 2007, s. 17.

²⁵ Sowińska 2014, s. 13–14.

²⁶ Pawłowski 2003, s. 11–16.

²⁷ Słupecka 2000, s. 17–23.

²⁸ Słupecka 1998, s. 21–24.

²⁹ Ośmiałowska, Ośmiałowski 2008, s. 17–21.

³⁰ Pawłowski 2002, s. 11–21.

³¹ Manthey 1999, s. 32–33.

³² Drygas 2007, s. 22–28.

³³ Pawłowski 2002, s. 12.

właścicielem apteki, gdyż niebawem uciekł z Bydgoszczy podczas wojny w 1799 r. Kolejnym właścicielem apteki był Dogge, od niego w 1808 r. aptekę odkupił Ludwik Kupffender”³⁴.

Autorzy tekstów zwracali również uwagę na umiejscowienie apteki w infrastrukturze miasta, które wpisywało się w sposób funkcjonowania placówki. Wyróżnić można przynajmniej trzy przykłady, pierwszy dotyczy apteki św. Faustyny w Toruniu:

Otóż apteka pod wezwaniem „św. Faustyny” usytuowana jest przy ulicy św. Faustyny (i nawet vis a vis Kościoła Parafialnego p.w. Miłosierdzia Bożego i świętej siostry Faustyny). Nazwa apteki – jak w tym przypadku – od razu ją topograficznie lokalizuje w dużej w końcu aglomeracji toruńskiej.³⁵

Kilka artykułów dotyczyło muzeów utworzonych w pomieszczeniach aptecznych. W pierwszym numerze biuletynu Hanna Gnatowska przybliżyła historię utworzenia oraz zbioru Apteki–Muzeum we Włocławku³⁶. Czterokrotnie na łamach biuletynu ukazała się informacja dotycząca muzeum, które powstało na zapleczu Apteki „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy. Pierwszy tekst, napisany przez Joannę Bujakiewicz, przedstawia historię muzeum w czasie, kiedy nie było jeszcze formalnie otwarte dla zwiedzających. Już wtedy jednak przedstawiało ogromną wartość ze względu na zachowane w oryginalnym stanie laboratorium galenowe³⁷, które zresztą pozostaje tam po dziś dzień. Kilka lat później na łamach biuletynu ukazała się relacja z otwarcia tego muzeum oraz krótka recenzja monografii wydanej z okazji 150–lecia istnienia Apteki „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy³⁸. Tematykę kontynuował Wojciech Ślusarczyk, pełniący w owym czasie funkcję kustosa muzeum. Podkreślił on nietypowy charakter obiektu, zwłaszcza „iż jest to jedyne muzeum farmacji, które powstało i funkcjonuje przy czynnej aptece, stanowiąc niejako rozwinięcie jej działalności”³⁹. W artykule przedstawiono pokrótce historię utworzenia, wygląd oraz wystawy. Trzy lata później zostało opublikowane sprawozdanie z działalności muzeum przygotowane przez Bartłomieja Wodyńskiego, który był w tamtym czasie właścicielem apteki, a także pomysłodawcą utworzenia przy niej muzeum⁴⁰. Co ciekawe, w latach 2005–2010 z inicjatywy pracowników Muzeum Farmacji Apteki „Pod Łabędziem” wydawany był biuletyn „Apothecaria Bydgosiana”⁴¹, o czym na łamach biuletynu informuje M. Pawłowski.⁴² Ten sam autor pokrótce opisuje również otwarcie Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej w Warszawie⁴³.

³⁴ Słupecka 1998, s. 22–23.

³⁵ Drygas 2007, s. 23.

³⁶ Gnatowska 1994, s. 29–31.

³⁷ Bujakiewicz 1995, s. 35.

³⁸ Kucharski 2004, s. 29–30.

³⁹ Ślusarczyk 2006, s. 21–23.

⁴⁰ Wodyński 2007, s. 17–19.

⁴¹ Drygas, Ślusarczyk 2013.

⁴² Pawłowski 2006a, s. 24–25.

⁴³ Pawłowski 2006b, s. 30–31.

Sylwetki zasłużonych farmaceutów

Na temat wybitnych farmaceutów opublikowano 33 teksty. Od pierwszych numerów biuletynu, w dziale „Ocalić od zapomnienia”, czy w późniejszych latach „Historia farmacji”, pojawiały się życiorysy osób, które w sposób szczególny przyczyniły się do rozwoju aptekarstwa w Polsce. Przybliżono sylwetki zasłużonych działaczy społecznych i wybitnych naukowców. Poza publikacjami dotyczącymi Ignacego Łukasiewicza oraz profesora Franciszka Adamanisa, którym poświęcono kilka wielostronicowych artykułów, znalazły się tu życiorysy osób związanych z kujawsko-pomorską izbą aptekarską.

Cztery artykuły miały charakter biograficzny, przywoływały pierwsze lata życia, ukończone szkoły i przebieg kariery zawodowej, z uwzględnieniem szczególnych osiągnięć w dziedzinie farmacji. W przypadku Bazylego Leszczyńskiego, nestora historii farmacji, publikacje o nim ukazały się za jego życia⁴⁴. Szczegółowo przedstawiono również życiorys mgr. farm. Maksymiliana Chirka, który związany był z apteką w Barcinie⁴⁵. Farmaceuta wstąpił się przede wszystkim działalnością konspiracyjną w czasie wojny, organizując leki dla działaczy podziemia⁴⁶. Maria Janina Chirek, wdowa po nim, we wstępie jednego z artykułów zaznacza, że jego życie było pełne poświęcenia dla innych⁴⁷. W r. 2008, w dwóch kolejnych numerach biuletynu ukazały się teksty poświęcone małżeństwu farmaceutów, Henryce i Piotrowi Pawłowski. Znani wśród łabiszyńskiej społeczności jako oddani patrioci i aptekarze, nie odmawiali pomocy potrzebującym, mimo trudnych warunków życia w czasie wojny. Dzięki kronice, którą prowadziła H. Pawłowska i która także została opisana w biuletynie, można prześledzić historię apteki w Łabiszynie, a także działalność społeczną i zawodową tego małżeństwa⁴⁸. Obszerne artykuły o Pawłowskich wskazują na potrzebę zachowania pamięci o ich osiągnięciach. Z kolei seria siedmiu artykułów z cyklu „Patroni naszych aptek” przybliży sylwetkę profesora Franciszka Adamanisa. Szczegółowo został przedstawiony życiorys farmaceuty, uwzględniając życie rodzinne⁴⁹, pobyt w obozie oraz działalność dydaktyczną, którą podjął po wojnie. Był autorem podręczników i wykładów chemii farmaceutycznej, pełniąc na Akademii Medycznej w Poznaniu funkcję dziekana Wydziału Farmaceutycznego a także prorektora do spraw nauczania⁵⁰. Drugi uczyony, któremu poświęcono wiele uwagi i aż 13 artykułów, to Ignacy Łukasiewicz, pionier nafcjarstwa. Jak podkreśla Wojciech Roeske:

nie można omawiać działalności Łukasiewicza na polu nafcjarstwa w oderwaniu od zawodu farmaceutycznego [...]. Jako dyplomowany farmaceuta, a zarazem pierwszy w Polsce

⁴⁴ Pawłowski 1999, s. 29–31.

⁴⁵ Pawłowski, Chirek 1997, s. 25.

⁴⁶ Gapiński 2012b, s. 11.

⁴⁷ Gapiński 2012a, s. 14.

⁴⁸ Por.: Pawłowski 2002, s. 11–21.

⁴⁹ Pawłowski 2006a, s. 21–23.

⁵⁰ Pawłowski 2006b, s. 16–17.

niedyplomowany inżynier–nafcjarz łączył te dwie odrębne dziedziny całą swoją osobowością [...]. Jest historycznym błędem faktu tego nie dostrzegać⁵¹.

Swoją karierę naukową rozpoczął on bowiem w aptece, dlatego też jest postacią szczególnie bliską dla tej grupy zawodowej. Szczegółowy życiorys⁵², przebieg działalności naukowej⁵³ i społeczno–politycznej Łukasiewicza⁵⁴ można zatem prześledzić czytając artykuły zamieszczone w biuletynie.

Na łamach biuletynu zostały przedstawione życiorysy farmaceutów, aptekarzy, naukowców i działaczy społecznych. Niezależnie od tego, jaką rolę odgrywali w oczach społeczeństwa, każdy z nich zaczynał swoją karierę w aptece. Autorzy artykułów byli żywo zainteresowani osiągnięciami wybitnych jednostek wywodzących się ze środowiska farmaceutycznego, o czym świadczy liczba i różnorodność publikacji. Można założyć, że czytelników również cechowała wyraźna predylekcja do treści historycznych dotyczących zawodu.

Historia farmacji w czasie I i II wojny światowej

Pojawiło się także 12 artykułów przybliżających tematykę historii farmacji w czasie obu wojen światowych. Wyróżnić można również wspomnienia spisane przez farmaceutów, dotyczące ważnych wydarzeń w historii regionu lub ich własnych doświadczeń. Farmaceuci odegrali ogromną rolę w czasie okupacji, prowadząc działalność konspiracyjną w aptekach, zasilając szeregi wojska, czy też organizując pomoc medyczną na terenach obozów koncentracyjnych. Świadectwa tych wydarzeń można odnaleźć na łamach biuletynu w postaci wspomnień świadków lub bezpośrednich uczestników.

Cztery pierwsze artykuły, w których poruszono temat losów farmaceutów w czasie wojny, są autorstwa M. Pawłowskiego. Przywołując po raz kolejny losy swoich rodziców, pierwszy redaktor naczelny wykazuje, jak ważne było dla niego zachowanie pamięci o nich. Nie tylko zresztą dla syna państwa Pawłowskich była to kwestia istotna. Udowadnia to ks. Treichel w liście do P. Piotrowskiego, który przesłał po śmierci H. Pawłowskiej. Jest to świadectwo działalności konspiracyjnej, jaką w swojej aptece prowadziła farmaceutka z Łabiszyna. Organizowała paczki z lekami, żywnością i materiałami opatrunkowymi, które następnie przesyłane były do obozów w Gusen, Ravensbrück i Dachau⁵⁵. Dzięki tej przeprowadzanej na szeroką skalę pomocy, wspomniany autor listu regularnie otrzymywał trudną do zdobycia chininę, która pomogła mu

⁵¹ Roeske 2004a, s. 14–15.

⁵² Roeske 2003, s. 14–15.

⁵³ Por.: Roeske 2011, s. 18–23.

⁵⁴ Roeske 2004b, s. 6–9.

⁵⁵ Pawłowski 1994, s. 21.

skutecznie bronić się przed atakami malarii⁵⁶. Trzy pozostałe artykuły opisują historię P. Pawłowskiego. W 1939 r. został on zmobilizowany do kompanii sanitarnej w Toruniu. Następnie był ewakuowany do Warszawy, wraz z zapasem środków medycznych⁵⁷ i przydzielony do pomocy w aptecce Szpitala Ujazdowskich pod kierownictwem kpt. mgr. farm. Stanisława Rajskiego⁵⁸. Po kilku miesiącach udało mu się wrócić do Łabiszyna, gdzie Niemcy nakazali mu prowadzenie apteki, jednak 5 maja 1940 r. został aresztowany i przewieziony do obozu koncentracyjnego, gdzie spędził pięć kolejnych lat⁵⁹. Wspomnienia obozowe łabiszyńskiego aptekarza zostały również przywołane na łamach biuletynu. Tekst ukazał się w 50. rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Gusen. P. Piotrowski po odzyskaniu wolności pozostał jednak na terenie obozu, jako jeden z niewielu farmaceutów, aby pomóc ciężko chorym więźniom, którzy przebywali w szpitalu obozowym. Było to oczywiście zadanie niebywale trudne, jak wynika ze wspomnień aptekarza:

aptekę trzeba było zorganizować od nowa. Gromadziłem leki i materiały opatrunkowe z pozostałości składnicy SS-owskiej, z rozbitych wagonów na stacjach kolejowych. Amerykanie dostarczyli mały samochód, którym jeździłem po okolicy, gromadząc co było można.⁶⁰ Do Łabiszyna powrócił w sierpniu 1945, kiedy uznał że jego pomoc nie jest już potrzebna. Jak wyglądały trudy funkcjonowania apteki w czasie okupacji hitlerowskiej przywołuje profesor Henryk Romanowski. Szczegółowo przedstawia swoje wspomnienia z pracy w aptece w Drohiczynie nad Bugiem, gdzie został początkowo przeszkolony, a następnie zatrudniony przez mgr. farm. Antoniego Paszkiewicza. Opisuje z jakimi problemami musieli borykać się chcąc, mimo trudnych warunków, nadal dostarczać pacjentom niezbędne medykamenty. Często sięgali w tym celu po leki recepturowe, jednak i w tym przypadku, z powodu braku odpowiednich składników, wymagało to większego zaangażowania⁶¹.

Zupełnie inną tematykę przedstawiają trzy artykuły o zaopatrzenie sanitarnym i funkcjonowaniu aptek w latach 1918–1944. Dwa artykuły autorstwa Romana i Anny Wankiewiczów są zasadniczo oceną stanu zaopatrzenia w środki lecznicze i opatrunkowe w czasie obrony Warszawy w 1939 r.⁶², a także w czasie powstania warszawskiego⁶³. W tekście wykorzystano przede wszystkim wspomnienia uczestników tych wydarzeń. W jednym z nowszych numerów biuletynu, ukazał się natomiast obszerny opis funkcjonowania aptek wojskowych⁶⁴. Jego autorka przytacza liczne ustawy i rozporządzenia, które regulowały

⁵⁶ Ibidem, s. 22.

⁵⁷ Pawłowski 1995, s. 26.

⁵⁸ Ibidem, s. 27.

⁵⁹ Ibidem, s. 28.

⁶⁰ Pawłowski 1995, s. 37.

⁶¹ Romanowski 2006, s. 18.

⁶² Wankiewicz, Wankiewicz 1997, s. 27–31.

⁶³ Wankiewicz, Wankiewicz 1999, s. 31–35.

⁶⁴ Janikowska 2016a, s. 9–11.

ich pracę⁶⁵. Warto zaznaczyć, że autorzy przywołanych artykułów zamieścili bibliografię, co wcześniej zdarzało się rzadko.

Artykuły interdyscyplinarne

Od pierwszych numerów biuletynu publikowano artykuły interdyscyplinarne. S. Kucharski podjął próbę analizy dwóch wydanych w 1993 r. utworów Stanisława Ignacego Witkiewicza–Witkacego, *Narkotyki* i *Niemyte dusze*. Witkacy bowiem umieścił w nich recepty na różne dolegliwości, jak bóle artretyczne, „wyrzuty” (jak określał zmiany skórne) czy podrażnienia gardła⁶⁶. Autor artykułu nie przeprowadza jednak analizy samych recept, a zjawiska, jakim jest zamieszczanie tego typu treści w literaturze niefachowej, komentując to słowami:

Uwzględnienie w twórczości Witkacego elementów medycznych stanowi dla nas nie tylko ciekawostkę, ale i kolejne potwierdzenie ciągłości tradycji, a także okazję do uzmysłowienia sobie roli odgrywanej przez medycynę w życiu każdego człowieka⁶⁷.

Recepta jako nieodłączny element pracy aptekarza wyłania się jako motyw przewodni kolejnej publikacji na łamach biuletynu. Z. Mameła przedstawia stan badań na temat recepty, która miała być napisana przez Mikołaja Kopernika⁶⁸. Ten sam autor kilka lat później podejmuje temat sporu między korzennikami i aptekarzami w Toruniu w okresie XVI–XVIII w., co szerzej omówił w książce *Siedem wieków aptekarstwa toruńskiego*. W tekście szczegółowo został opisany przebieg konfliktu, przyczyny oraz próby jego rozwiązania. Artykuł wzbogacają przytoczone fragmenty suplik, jakie kierowali aptekarze do Rady Miasta, jak np.:

Ta nielegalna działalność korzenników i partaczy szkodzi nam bardzo i podważa podstawy naszej egzystencji. Przeto prosimy Radę Miejską, ażeby wraz z sądami uczyniła wszystko co możliwe, by tego rodzaju nielegalną działalność ukrócić⁶⁹.

Na łamach numeru 114 został opublikowany krótki, aczkolwiek interesujący artykuł A. Drygasa o okolicznościach powstania muzealnictwa farmaceutycznego. Zapoczątkowane przez niemieckiego aptekarza Hermanna Petersa w 1883 r. zbieranie i wystawianie dawnego sprzętu aptekarskiego szybko zostało docenione zarówno przez historyków farmacji, jak i zwiedzających. Praktyka ta znalazła licznych naśladowców w całej Europie, również w Polsce⁷⁰. Wspomniany wyżej autor przybliżył rolę benedyktynów w rozwoju

⁶⁵ Janikowska 2016b, s. 37–41.

⁶⁶ Kucharski 1995, s. 40.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Mameła 1995, s. 30–34.

⁶⁹ Mameła 2005, s. 29.

⁷⁰ Drygas 2012, s. 6–7.

ziołolecznictwa u schyłku X wieku⁷¹. Wojciech Ślusarczyk opracował dwa tematy związane z historią leczenia i leku. W pierwszym z nich analizuje właściwości kamieni szlachečných, którym według ormiańskiego mnicha Arakela z Tebryzu (1590–1670) można przypisać właściwości lecznicze. Autor analizuje treści ksiąg spisanych przez wspomnianego duchownego i zestawia rodzaje kamieni z dolegliwościami, jakie miały zwalczać⁷². W drugim artykule opisuje wybrane przykłady leczenia krwią, którą od starożytności traktowano jako wyjątkową substancję. W. Ślusarczyk w tym artykule przedstawia krótki przekrój historii krwi jako środka leczniczego, odnosząc się również do zaburzeń chorobowych bezpośrednio z nią związanych jak porfiria. Publikacja zawiera informacje na temat transfuzji i odkrycia grup krwi⁷³. O szerokim zainteresowaniu farmaceutów historią świadczą dwa obszernie artykuły. W tekście, który został podzielony na cztery części i ukazywał się w kolejnych numerach biuletynu, Dorota Olszewska–Słonina przedstawia historię diety od starożytności do współczesności. Autorka analizuje, czym żywili się mieszkańcy europejskich miast na przestrzeni dziejów, biorąc pod uwagę tereny na jakich żyli, a także z jakiej klasy społecznej pochodzili⁷⁴. Małgorzata Chudzikowska–Wołoszyn przeanalizowała natomiast podręcznik dobrych manier z 1545 r. autorstwa Erazma z Rotterdamu (1466–1536), w którym opisał szczegółowo zasady higieny, dobrego wychowania oraz zamieścił wskazówki, jak należy zachowywać się w towarzystwie⁷⁵. Był to przedruk z książki *Czystość i brud. Higiena nowożytna (XV–XVIII w.)*, pod redakcją Walentyny Korpalskiej i Wojciecha Ślusarczyka⁷⁶. Wymienione wyżej artykuły są najczęściej wyposażone w aparat naukowy w postaci przypisów i bibliografii oraz zawierają hipotezy badawcze, ale nie były recenzowane.

Wspomnienia farmaceutów

Ostatnią grupą artykułów tworzy pięć wspomnień farmaceutów. Ich autorzy opisują swoją młodość. Kazimiera Dudzińska opisała studia farmaceutyczne we Lwowie, przedstawiając zakres nauczania. Przywołuje także nazwiska wykładowców, w tym profesora Włodzimierza Koskowskiego, który był w tym czasie kierownikiem Zakładu Farmakologii⁷⁷. W numerze 14 opublikowano wystąpienie profesora Bohdana Drożdża wygłoszone w 2000 r. podczas uroczystości 50–lecia ukończenia poznańskich studiów farmaceutycznych. Profesor wspomina nauczycieli⁷⁸, ale opisuje też trudne okoliczności rozpoczęcia

⁷¹ Drygas 2014, s. 15–16.

⁷² Ślusarczyk 2014b, s. 14–15.

⁷³ Ślusarczyk 2014a, s. 8–11.

⁷⁴ Por.: Olszewska–Słonina 2012, s. 14–15.

⁷⁵ Chudzikowska–Wołoszyn 2015, s. 18–20.

⁷⁶ Korpalska, Ślusarczyk, 2016.

⁷⁷ Dudzińska 1996, s. 35.

⁷⁸ Pawłowski 2000, s. 25–29.

studiów po wojnie⁷⁹. Inny charakter ma wspomnienie o absolutorium udzielonym studentom farmacji w 1929 r. na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Przywołano wiersz, w którym jeden ze studentów opisuje przebieg egzaminów⁸⁰. Absolwentami tego rocznika byli m.in. wspomniani wcześniej Henryka i Piotr Pawłowscy z Łabiszyna, a także Maksymilian Chirek z Barcina. Wśród wspomnień znalazło się również sprawozdanie z ze zorganizowanych w latach siedemdziesiątych XX w. wakacyjnych praktyk poznańskich studentów farmacji w Moskwie⁸¹. Anna Pawlak na kilku stronach streszcza przebieg swojej kariery zawodowej, wymieniając liczne apteki, w których miała okazję pracować⁸². Farmaceuci na łamach biuletynu dzielili się również osobistymi refleksjami. Opublikowano obszerną relację ze spotkania farmaceutów z Janem Pawłem II. H. Pawłowska szczegółowo przedstawia podróż oraz samo spotkanie z Ojcem Świętym w pięciu kolejnych numerach biuletynu⁸³. A. Drygas natomiast opisał, jak rozpoczął swoje badania dziejów aptekarstwa, przywołując m.in. swoją pierwszą publikację⁸⁴.

Pożegnania

Stałym elementem, który pojawia się na łamach biuletynu są wspomnienia o zmarłych farmaceutach, których ukazało się 65. Nie wszystkie ukazały się od razu po śmierci, niektóre z rocznym opóźnieniem. Na przykład, Zofia Miśkiewicz, żegnając „starszego kolegę” napisała:

Dnia 16 listopada 1994 r. zmarł w Inowrocławiu nestor inowrocławskich farmaceutów, mgr farm. Artur Taubner. Urodził się 1 października 1911 roku w Kole. [...] Prywatne Gimnazjum ukończył w Kole i podjął studia na Uniwersytecie Poznańskim na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym – Oddziale Farmaceutycznym. [...] Mgr Artur Taubner pracował w aptekach w Lipnie, Grudziądzu i Radomiu⁸⁵.

Przypominano osiągnięcia wspominanych farmaceutów, przywoływano ważniejsze wydarzenia z ich życia, otrzymane nagrody i szczególne umiejętności. Na przykład wspomniano Janinę Majewską, która była współinicjatorką „Biuletynu Informacyjnego” P-KOIA w Bydgoszczy i wchodziła w skład pierwszego zespołu redakcyjnego.

Za działalność zawodową i społeczną została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury. Za działalność w samorządzie aptekarskim otrzymała Medal im. Prof. Bronisława

⁷⁹ Ibidem, s. 26.

⁸⁰ Pawłowski 2001, s. 29.

⁸¹ Kucharski 1997, s. 25–26.

⁸² Pawlak 2008, s. 24–26.

⁸³ Por.: Pawłowska 2008, s. 24–26.

⁸⁴ Drygas 2016, s. 33.

⁸⁵ Miśkiewicz 1995, s. 40.

Koskowskiego, Statuetkę Galena i tytuł Aptekarza Roku oraz Medal 20-lecia Samorządu Aptekarskiego⁸⁶.

W przypadku Elżbiety Kamińskiej doceniono jej działalność artystyczną. Jak wspominają jej przyjaciele:

Jej pasją było malarstwo. Spod jej ręki wyszło wiele pięknych obrazów, które są prawdziwymi dziełami sztuki. Malowała do ostatnich dni swego życia, pozostawiając po sobie cenne pamiątki⁸⁷.

Dzieła, które wyszły spod pędzla farmaceutki, zdobyły okładki biuletynu.

W wielu nekrologach pojawiają się osobiste refleksje. Na przykład, Gerard Bilicki został pożegnany przez koleżanki i kolegów ze studiów tymi słowami:

był osobą odpowiedzialną i obowiązkową, zawsze życzliwą i uczynną. Mieszkańcy Radziejowa stracili wspaniałego farmaceutę, który zawsze służył im swoją wiedzą i dobrą radą⁸⁸.

Autorami pożegnań byli krewni, przyjaciele i współpracownicy, w 20 przypadkach podpisani jako „grono przyjaciół”, „toruńscy aptekarze”, czy podobnie. Najwięcej nekrologów, bo aż 26, napisał wieloletni redaktor naczelny M. Pawłowski. Prawie każde wspomnienie opatrzone jest fotografią osoby żegnanej. Zachowanie pamięci o zmarłych farmaceutach jest dla środowiska aptekarskiego niezwykle ważne. Niekiedy wystarczyło, że byli dobrymi, pomocnymi ludźmi, sumiennie wykonującymi swoją pracę, aby ich wspominać.

Varia

Do tej grupy publikacji zostały zaliczone krótkie komunikaty zapraszające na sympozja historii farmacji i sprawozdania z nich. W przypadku XVII⁸⁹ i XXII⁹⁰ symposium zdecydowano się opublikować także ramowy plan zjazdu, a przy okazji zaproszenia na XVII⁹¹ przedstawiono tematy referatów. Opublikowano dziewięć sprawozdań z tych spotkań. Ich autorzy opisują przebieg wydarzeń i niektóre wystąpienia, a także dzielą się osobistymi refleksjami na temat organizacji i miejsca tych wydarzeń. Informowano również o innych podobnych wydarzeniach w regionie, na przykład o konferencji naukowej „Farmacja wczoraj i dzisiaj”, organizowanej przez Sekcję Historii Farmacji Oddziału Poznańskiego

⁸⁶ Aptekarze 2012, s. 19.

⁸⁷ Anonymus 1996, s. 27.

⁸⁸ Danuta 2014, s. 20.

⁸⁹ Anonymus 2008, s. 27–28.

⁹⁰ Majewski 2012, s. 12.

⁹¹ Anonymus 2009, s. 11–12.

Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego⁹², o organizowanej przez Zakład Historii Medycyny i Pielęgniarstwa Collegium Medicum Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Bydgoszczy konferencji *Czystość i brud. Higiena w starożytności*⁹³. W sprawozdaniu z tego wydarzenia zawarto skrót wystąpienia⁹⁴.

Do omawianej kategorii zaliczono także 10 informacji o wydawnictwach z zakresu historii farmacji, m.in. o: monografii o Leonardzie Kostrzeńskim⁹⁵, pamiętnikach Wojciecha Roeske⁹⁶, książce Bazylego Leszczyńskiego *Farmaceuci Polscy – swemu społeczeństwu*⁹⁷, monografii wydanej z okazji 150-lecia Apteki „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy⁹⁸, „Apothecaria Bydgostiana”⁹⁹ i kalendarzu wydanym przez Muzeum Farmacji w Krakowie¹⁰⁰.

Pozostałe artykuły poruszają różnorodną tematykę związaną ściśle z historią farmacji. Ich przykładem jest relacja z uroczystej sesji naukowej poświęconej 50-leciu działalności naukowej i 75-leciu urodzin prof. dr. hab. Leszka Krówczyńskiego¹⁰¹. O tym, jak ważne były dla aptekarzy dzieje ich zawodu, zwłaszcza miejsc pracy, świadczy toczący się na łamach biuletynu spór o wartość niematerialną mebli w Aptece „Pod Złotym Orłem” w Bydgoszczy. Przez pracowników uznane zostały za wartościowy i cenny zabytek, ale opinii tej nie podzielił inny farmaceuta, Zbigniew Elżanowski, określony w periodyku jako rzeczoznawca. Stwierdził on, że urządzenia i meble apteki przy Starym Rynku nie przedstawiają żadnego stylu, „a drzwi w szafkach aptecznych zdobione kolorowymi szkielekami, które tak zafascynowały niektóre osoby”¹⁰², nie mają wartości zabytkowej i dekoracyjnej. Autorka listu do redakcji, Anna Słupecka, także farmaceutka, prosi o niepowielanie nieprawdziwych według niej informacji, jakoby Z. Elżanowski wydał złą opinię o wspomnianych meblach. Podkreśla jednak, że:

prawda historyczna o tamtych czasach jest, jaka jest. To co napisałam o aptece »Pod Złotym Orłem« pochodzi z przekazów ludzi będących naoczными świadkami wydarzeń i w ich odczuciu stary wystrój apteki został naruszony, nie wnikając, czy stanowił on wartość zabytkową, czy nie¹⁰³.

Z kolei A. Drygas wystosował do redakcji biuletynu list z wyrazami poparcia dla idei utworzenia w Bydgoszczy muzeum farmacji. W odpowiedzi na apel ówczesnego właści-

⁹² Pawłowski 2004, s. 14.

⁹³ Anonymus 2013, s. 14–15.

⁹⁴ Korpalska, Ślusarczyk 2013, s. 7–8.

⁹⁵ Pawłowski 1999, s. 36–37.

⁹⁶ Majewska 2000, s. 27.

⁹⁷ Pawłowski 2002, s. 34–35.

⁹⁸ Kucharski 2004, s. 29–30.

⁹⁹ Pawłowski 2002, s. 34–35.

¹⁰⁰ Anonymus 2009, s. 31–32.

¹⁰¹ Anonymus 1995, s. 22.

¹⁰² Dudzińska 1999, s. 36.

¹⁰³ Ibidem, s. 36.

ciela tej placówki, Bartłomieja Wodyńskiego, o przekazywanie na ten cel zabytkowych sprzętów aptecznych, historyk farmacji stwierdza:

Myszę, że idea tworzenia i zakładania mniejszych placówek muzealnych jest słuszną i zapobiega niszczeniu istniejących jeszcze w niektórych regionach kraju pamiątek aptekarskich. [...] warto pamiętać i o tym, że pamięć ludzka jest ułomna i już za parę czy kilkanaście lat młodsze pokolenie farmaceutów może nie pamiętać wydarzeń – jakimi „żyła” polska farmacja¹⁰⁴.

Jego słowa tylko potwierdzają przywiązanie aptekarzy do swojej historii i potrzebę krzewienia w młodych farmaceutach szacunku dla przeszłości zawodu. Wszystkie przeanalizowane artykuły stanowią dowód zainteresowania farmaceutów tematyką historyczną dotyczącą ich zawodu. Czasopismo było źródłem informacji, zarówno o wydarzeniach bieżących, jak i mających miejsce w przeszłości.

Bibliografia

1. Anonimus (1995), Jubileusz prof. dr. hab. Leszka Krówczyńskiego, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, 1995, nr 3, s. 22.
2. Anonimus (2008), Sympozjum Historii Farmacji „Farmacja a chrześcijaństwo”, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 27–28.
3. Anonimus (2009a), XVIII Sympozjum Historii Farmacji Polski Towarzystwa Farmaceutycznego – przypomnienie, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 11–12.
4. Anonimus (2009b), Kalendarz Muzeum Farmacji, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 5, s. 31–32.
5. Anonimus (2013), Czystość i brud. Higiena w starożytności, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 5, s. 14–15.
6. Anonimus (2016), 25 lat samorządu aptekarskiego na Pomorzu i Kujawach, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 4, s. 28.
7. Bujakiewicz J. (1995), Tajne muzeum farmacji. Apteki czar, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 35.
8. Chudzikowska-Wołoszyn M. (2015), Kanon cywilizowanej czystości według Erazma z Rotterdamu – na podstawie De Civilitate Morum Puerilium, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 6, s. 18–20.
9. Dudzińska K. (1999), Jeszcze o aptece przy Starym Rynku w Bydgoszczy, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 36.
10. Drygas A. (1996), Krótki przegląd dziejów aptekarstwa, „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 27.

¹⁰⁴ Drygas 2001, s. 33.

14. Drygas A. (2001), Tak trzymać (skrót korespondencji), „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 5, s. 33.
15. Drygas A. (2007), Apteka św. Faustyny w Toruniu, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 6, s. 23.
16. Drygas A. (2012), Jak doszło do powstania muzealnictwa farmaceutycznego, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 4, s. 6–7.
17. Drygas A. (2014), Opactwo benedyktyńskie bazą rozwoju rolnictwa, uprawy ziół leczniczych oraz lecznictwa u schyłku I tysiąclecia n.e., „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 2, s. 15–16.
18. Fischer E. (2012), Co się w Izbie działo?, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 8.
19. Gapiński K. (2012a), Najślynniejszy farmaceuta cz. I, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 14.
20. Gapiński K. (2012b), Najślynniejszy farmaceuta cz. II, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 2, s. 11.
21. Gnatowska H. (1994), Apteka–Muzeum we Włocławku, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 29–31.
22. Godlewska M. (2012), Z punktu widzenia pracownika Funduszu, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 14–16.
23. Janikowska D. (2016a), Apteki wojskowe w latach 1918–1939 cz. 1, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 9–11.
24. Janikowska D. (2016b), Apteki wojskowe w latach 1918–1939 cz. 2, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 4, s. 37–41.
25. Jurgowiak M. (2012), Witamina D. Nowe odkrycia, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 8.
26. Korpalska W., Ślusarczyk W. red., (2016), Czystość i brud. Higiena nowożytna (XV–XVIII w.), Toruń.
27. Kucharski S. (1995), Aspekty medyczne w wybranych utworach Stanisława Ignacego Witkiewicza, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 40.
28. Kucharski S. (2004), Muzeum Farmacji i monografia na 150–lecie Apteki „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 4, s. 29–30.
29. Majewska J. (2000), Warto przeczytać..., „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 6, s. 27.
30. Majewski J. (2012), XXII Sympozjum Historii Farmacji „Rośliny w farmacji”, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 5, s. 12.
31. Manthey K. (1999), W 100–lecie apteki „Pod Orłem” w Świeciu n. Wisłą, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 32–33.
32. Mameła Z. (1995), Recepta Kopernika w świetle nowych badań, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 5, s. 30–34.
33. Mameła Z. (2005), Ugoda między aptekarzami i korzennikami, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 29.
34. Olszewska–Słonina D. (2012), Dieta od starożytności do współczesności, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 4, s. 14–15.
35. Pawlak A. (2008), Moje lata zawodowe, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 4, s. 24–26.
36. Pawłowski M. (1994), Szare aptekarskie szeregi – ciąg dalszy, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 4, s. 21.

37. Pawłowski M. (1997a), „Historia aptek wielkopolskich” w każdej aptece, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 27–29.
38. Pawłowski M. (1997b), Siedem wieków aptekarstwa toruńskiego – książka Z. Mameli, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 26.
39. Pawłowski M. (1999), Monografia o Leonardzie Kostrzeńskim, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 36–37.
40. Pawłowski M. (2002a), Informacja o Nowym Opracowaniu Historycznym, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 34–35.
41. Pawłowski M. (2002b), Kronika apteki w Łabiszynie cz. I, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 6, s. 11–21.
42. Pawłowski M. (2003), Apteka w Barcinie, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 4, s. 11–16.
43. Pawłowski M. (2006a), Z cyklu patroni naszych aptek: Franciszek Adamanis cz. I, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 21–23.
44. Pawłowski M. (2006b), Z cyklu patroni naszych aptek: Franciszek Adamanis cz. VII, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 7, s. 16–17.
45. Pawłowski M. (2006c), Apothecaria Bydgosziana, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 24–25.
46. Roeske W. (2003), Ignacy Łukasiewicz, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 5, s. 14–15.
47. Roeske W. (2004a), Łukasiewicz jako aptekarz i nafciarz, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 14–15.
48. Roeske W. (2004b), Ignacy Łukasiewicz – działalność społeczno–polityczna, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 6–9.
49. Roeske W. (2011), Łukasiewicz jako aptekarz i nafciarz, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 18–23.
50. Romanowski H. (2006), Wspomnienia farmaceutów z lat 1939–1945 z małej apteki do konspiracji, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 5, s. 18.
51. Śłupecka A. (1998), Historia apteki „Pod Złotym Orłem” w Bydgoszczy, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 21–24.
52. Śłupecka A. (2000), Wydobyte z cienia– Dzieje apteki „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 5, s. 17–23.
53. Sowińska K. (2014), Apteka „Pod Rycerzem” w Chełmnie na tle historii miasta, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 2, s. 13–14.
54. Ślusarczyk W. (2006), Muzeum Farmacji Apteki „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 2, s. 21–23.
55. Ślusarczyk W. (2014a), Krew jako lek. Od wampiryzmu po współczesną medycynę, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 5, s. 8–11.
56. Ślusarczyk W. (2014b), Lecznicza moc kamieni szlachetnych w Księżdzie dziejów Arakel z Tebryzu, cz. I, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 3, s. 14–15.
57. Umbreit M. H. (2006), Cele i ich realizacja w 1–szej kadencji rady nadzorczej słownika biograficznego farmaceutów polskich 24.01.2001 – 23.01.2006 r., „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, 2007, nr 1, s. 17.
58. Wankiewicz R., Wankiewicz A. (1997), Zaopatrzenie sanitarne w wojnie obronnej 1939 r., „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 2, s. 27–31.
59. Wankiewicz R., Wankiewicz A. (1999), Ocalić od zapomnienia, „Biuletyn Pomorsko–Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 31–35.

60. Wodyński B. (2007), Sprawozdanie z działalności Muzeum Farmacji Apteki „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy za okres od 27 grudnia 2005 do 27 grudnia 2006 r., „Biuletyn Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej”, nr 1, s. 17–19.

Literatura podmiotu

1. Hechmann R. (red.), (2001), 10 lat samorządu aptekarskiego 1991–2001, Warszawa: Naczelna Izba Aptekarska,
2. Mameła Z. (1996), Siedem wieków aptekarstwa toruńskiego, Toruń: Regionalny Ośrodek Studiów o Ochrony Środowiska Kulturowego
3. Ślusarczyk W. (2016), Z dziejów opieki zdrowotnej Aptekarstwo na Kujawach i Pomorzu Gdańskim w latach 1918/20–1951, Bydgoszcz: Dział Wydawnictw Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy.